

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 lipca 2013 r.,

sprawy M. S.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]z dnia 10 stycznia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 7 września 2012 r.,

postanowił :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego .**

UZASADNIENIE

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, stąd jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w punkcie I kasacji zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. stwierdzić należy, że przepisy te określają podstawowe zasady procesowe, które nie mogą stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, bez wskazania obrazy konkretnych przepisów służących realizacji tych zasad. Skarżący podnosząc w uzasadnieniu kasacji, że orzekające w sprawie sądy błędnie ustaliły, iż można było na podstawie zebranego materiału dowodowego przypisać skazanemu działanie z zamiarem kierunkowym, tego jednak nie czynił. Natomiast wprost podważa w ten sposób ocenę dowodów,

na podstawie których poczyniono ustalenia faktyczne i nie zważając na nadzwyczajny charakter kasacji przedstawia własną interpretację poszczególnych źródeł dowodowych próbując w ten sposób wykazać, że brak było dowodów na przyjęcie, iż skazany wiedział od samego początku, w jakiego rodzaju działaniach ma uczestniczyć i w jaki sposób. Oznacza to, że skarżący pod pozorem naruszenia norm prawa procesowego w istocie podnosi niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz prowadzi nieuprawnioną na tym etapie postępowania polemikę z oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez sąd I instancji i skontrolowaną przez instancję odwoławczą.

Dodatkowo podnieść trzeba, że skoro Sąd odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżony wyrok nie przeprowadził w postępowaniu apelacyjnym żadnych dowodów oraz nie oceniał na nowo dowodów przeprowadzonych w pierwszej instancji, to nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k.

Chybiony jest także podniesiony w punkcie II zarzut rażącej obrazy art. 440 k.p.k. poprzez „nie uchylenie lub zmianę na korzyść skazanego zaskarżonego orzeczenia, pomimo że jest ono rażąco niewspółmierne w zakresie orzeczonej kary”.

Zgodnie z art. 440 k.p.k., jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażące niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Oznacza to, że sąd odwoławczy ma prawo i obowiązek zbadania sprawy pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu niezależnie od tych granic - w celu stwierdzenia, czy nie zachodzi oczywista niesprawiedliwość wyroku. Do obrazy przepisu art. 440 k.p.k. może zatem dojść jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie postąpi w opisany wyżej sposób, a więc nie skontroluje orzeczenia pod kątem jego ewentualnej oczywistej niesprawiedliwości. Wskazana sytuacja procesowa w rozważanej sprawie jednak nie wystąpiła, bowiem w apelacji podnoszono zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, a Sąd odwoławczy zarzuty te rozpoznał i zasadnie nie stwierdził takich naruszeń, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny nie mógł więc dopuścić się

obraży art. 440 k.p.k. skoro zajmował się zarzutem leżącym u podstaw argumentacji o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia i sygnalizowanego naruszenia nie stwierdził.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 536 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.